

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 263 (10 135)

Poznań, czwartek 18 listopada 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

H. Jabłoński przyjął przedstawicieli politechniki z Krakowa

17 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze przedstawicieli Politechniki Krakowskiej: rektora prof. dr. Bolesława Kordasa, prorektora doc. dr. Kazimierza Pietrzyka i I sekretarza Komitetu Uczelnianego PZPR dr. Bartłomieja Bębena. Poinformowali oni przewodniczącego Rady Państwa o dotychczasowej działalności uczelni i zamierzeniach na przyszłość. (PAP)

Oświadczenie SRW

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Socjalistycznej Republiki Wietnamu opublikowało oświadczenie, w którym stwierdza, że USA znów nadużyły prawa weta, by przeszkodzić przyjęciu Wietnamu do ONZ oraz, że fakt ten jest sprzeczny z duchem i literą karty tej organizacji. Niemniej rząd SRW będzie czynił wszystko by wnieść wkład do sprawy pokoju, bezpieczeństwa i postępu społecznego na świecie, zgodnie z zasadami karty ONZ. (PAP)

Wojska międzyarabskie umacniają pozycje

W Libanie trwa akcja umacniania pozycji wojsk międzyarabskich. Jak wiadomo trzon tych sił tworzą oddziały syryjskie. Międzyarabski Korpus Bezpieczeństwa powołany do nadzorowania rozejmu przystępuje już do trzeciej fazy działania — obsadzania stanowisk w innych częściach kraju w tym w Tripoli i Sajdzie. W Bejrucie życie powoli powraca do normy. Urzędników państwowych wezwano do podjęcia pracy. W przyszłym tygodniu zaczną pełnić służbę policjanci. Otwiera się sklepy. Jak podaje prasa libańska, prezydent republiki Elias Sarkis zamierza do 22 listopada — dnia ogłoszenia niepodległości Libanu, doprowadzić do całkowitej normalizacji życia w Bejrucie w tym otwarcia międzynarodowego portu lotniczego w Bejrucie, wznowienia normalnych dostaw energii elektrycznej. (PAP)

Wiec PPK w Porto

W trzech miastach Portugalii: drugim ośrodku przemysłowym kraju — Porto, ważnym centrum uniwersyteckim w Coimbra oraz w Beja, stolicy administracyjnej głównej strefy reformy rolnej, prowinie Alentejo — odbywały się wczoraj masowe wiece Portugaliskiej Partii Komunistycznej zwołane w związku z zakończeniem 14 bm. VIII Zjazdu PPK. Gorącą manifestacją przyjaźni i okrzykami „Polska, Polska” tysiące uczestników wzięło udział w wielkiej hali sportowej „Coliseum” w Porto przyjeżdżając do delegata PZPR, górnika kopalni „Czerwone Zagłębie” Adama Baldysa.

Rozmowy na Kremlu

Podczas wczorajszych rozmów na Kremlu między przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornym i królem Nepalu Birendrą przedyskutowano stan stosunków radziecko-nepalskich, przy czym obie strony wyraziły chęć dalszego ich rozszerzania i umacniania. Dokonano także wymiany poglądów na szereg aktualnych zagadnień między narodowych stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Protest NRD

Przedstawiciel rządu NRD, M. M. Dank złożył 16 bm. w ratuszu

W 1977 obroty towarowe wyniosą 5,5 mld rubli

Dalszy wszechstronny rozwój współpracy polsko-radzieckiej

17 bm. w Moskwie został podpisany między rządami Polski i Związku Radzieckiego protokół o wymianie towarowej i płatnościach na 1977 r.

Zgodnie z zawartym protokołem, łączna wartość polsko-radzieckich obrotów towarowych w 1977 r. wyniesie przeszło 5,5 mld rubli, co stanowi wzrost o przeszło 15 procent w porównaniu z protokołem handlowym na 1976 r. i dalszy istotny wzrost w porównaniu z umową wieloletnią.

Protokół w imieniu rządów PRL i ZSRR podpisali: minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej PRL — Jerzy Olszewski i minister handlu zagranicznego ZSRR — Nikołaj Patoliczew.

Po złożeniu podpisów pod dokumentem, obaj ministrowie oświadczyli, że zaplanowany na 1977 r. wzrost obrotów handlowych stanowi ważny element dalszego rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG, a Polski i Związku Radzieckiego w szczególności.

Podpisany w dniu 17 bm. protokół handlowy — pisał korespondent PAP Jerzy Grzywa — stanowi m. in. przykład wcielenia w życie zasad i wytycznych kierownictwa partii i rządów obu krajów w zakresie dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim. Sze-

reg specyficznych czynników sprzyja racjonalnemu, wzajemnemu uzupełnianiu się ekonomik, a wśród nich współpraca przemysłów paliwowo-surowcowych. Związek Radziecki nadal będzie dostarczał do Polski wiele podstawowych surowców i materiałów do produkcji, mających podstawowe znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki. Przede wszystkim należy tu wymienić: ropę naftową i produkty naftowe, gaz, rudy żelaza, bawełnę, sole potasowe, cement, celulozę i inne. Z kolei Polska będzie dostarczała do ZSRR węgiel, siarkę, surowce chemiczne oraz inne surowce i materiały.

Zgodnie z założeniami, w przyszłym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, decydującą grupę towarową stanowią będą dostawy maszyn i urządzeń.

Ze Związku Radzieckiego otrzymywać będziemy szeroki asortyment maszyn i urządzeń. Do szczególnie ważnych pozycji należy zaliczyć obrabiarki do metali, urządzenia elektrotechniczne, górnicze, energetyczne, dźwigowo-transportowe, urządzenia do przemysłu spożywczego, lekkiego, chemicznego, maszyny budowlano-drogowe, samochody ciężarowe i osobowe, lokomotywy spalinowe, sprzęt morski i lotniczy.

Istotne znaczenie dla unowocześnienia polskiego rolnictwa, szczególnie mając na uwadze ostatnio podjęte decyzje kierownictwa partii i rządu, będą miały dostawy radzieckich ciągników i maszyn rolniczych.

W liście towarowej polskiego eksportu maszynowego czołowe miejsca zajmą dostawy przemysłu okrętowego, elektrotechnicznego, motoryzacyjnego (w tym samochody dostawcze), tabor kolejowy, kompletne obiekty przemysłowe — zakłady do produkcji kwasu siarkowego, płyt drewnopodobnych oraz cegły silikato-

wej. Ponadto znaczny udział stanowią dostawy urządzeń drogowo-budowlanych i dźwigowo-transportowych, środki elektronicznej techniki obliczeniowej, maszyny rolnicze, urządzenia dla przemysłu lekkiego i spożywczego oraz obrabiarki.

Duży wpływ na wzrost obrotów maszynami i urządzeniami mają wzajemne dostawy w ramach specjalizacji i kooperacji produkcji. Należy podkreślić, że około 55 procent naszych dostaw w tej grupie towarów stanowią urządzenia

Dokończenie na str. 2

Dziennik „Prawda” o pobycie delegacji partyjno-państwowej PRL

Środki masowego przekazu Związku Radzieckiego nadal poświęcają wiele uwagi zakończonej w poniedziałek wizycie polskiej delegacji partyjno-państwowej w ZSRR. Organ KC KPZR „Prawda” poświęcił w środę temu wydarzeniu artykuł wstępny.

Nową kartę w historii wspólnoty socjalistycznej stanowi ukończona właśnie wizyta w ZSRR partyjno-państwowej delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem na czele — stwierdza „Prawda”. Wizyta ta przekształciła się w wielką manifestację niewzruszonego braterstwa narodów Związku Radzieckiego i Polski.

Ludzie radzieccy szczerze cieszą się osiągnięciem swych polskich przyjaciół. Współczesna Polska to silne, rozwinięte socjalistyczne państwo przemysłowe — kontynuuje dziennik. Cieszy się ono zasłużonym autorytetem na arenie międzynarodowej, jej głos ma duże znaczenie przy rozstrzygnięciu spraw światowych. Opierając się na świadomości socjalistycznej i patriotyzmie ludzi pracy, polscy komuniści rozwiązują skomplikowane zadania budowy rozwiniętego socjalizmu,

pomyślnie wcielają w życie swe programowe cele.

Omawiając wyniki rozmów polsko-radzieckich i podpisane oświadczenia „Prawda” pisze: W tym ważnym dokumencie stwierdza się, że wielka i szlachetna sprawa przyjaźni polsko-radzieckiej nabrała w ostatnich latach nowego rozmachu; otwierają się przed nią szerokie i pomyślne perspektywy. PZPR i KPZR są zdecydowanie także w przyszłości czynić wszystko dla dalszego umacniania braterskiego sojuszu polsko-radzieckiego, jedności i zespolenia krajów wspólnoty socjalistycznej. Uczestnicy rozmów stwierdzili, że niezachwiana obrona i utrwalanie zdobyczy socjalizmu są międzynarodowym obowiązkiem państw socjalistycznych.

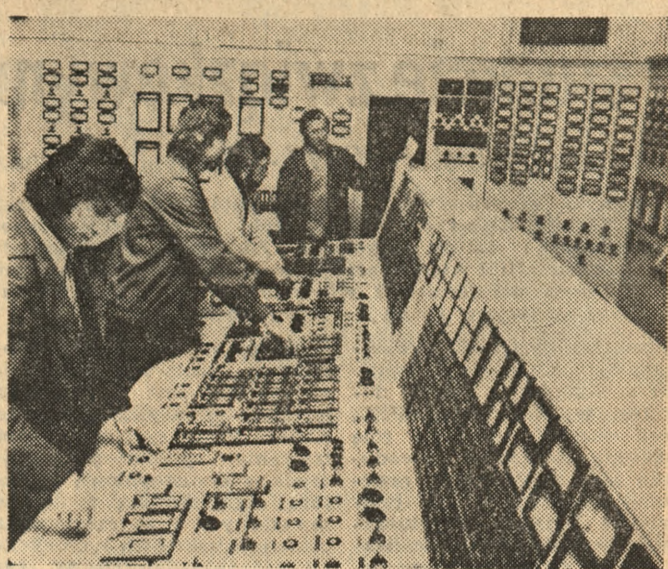
Dziennik podkreśla dalej, że jednym z głównych kierunków współpracy radziecko-polskiej jest wspólna z innymi braćmi krajami walka o niezawodne bezpieczeństwo i trwałość pokoju na ziemi. PRL wyraża całkowite poparcie dla programu dalszej walki o pokój i współpracę międzynarodową, o wolność i niepodległość narodów, przyjętego przez XXV Zjazd KPZR. (PAP)

Poufne obrady ministrów obrony NATO

17 bm. rozpoczęły się w Londynie poufne obrady tzw. Grupy Planowania Nuklearnego (NPG) NATO z udziałem ministrów spraw zagranicznych ośmiu krajów uczestniczących w tym organie Paktu Północnoatlantyckiego. W sesji, która toczy się pod przewodnictwem sekretarza generalnego NATO, Josepha Lunsy, biorą udział ministrowie obrony USA, RFN, W. Brytanii i Włoch (stali członkowie NPG) oraz Kanady, Grecji, Holandii i Norwegii (członkowie niestali, zasiadający w NPG na zasadzie rotacji).

Podczas dwudniowych obrad uczestnicy posiedzenia NPG rozpatrzą przy zamkniętych drzwiach „sposoby wykorzystania broni jądrowej podczas działań bojowych”, a także problemy związane z ulepszeniem arsenału 7300 amerykańskich taktycznych głowic jądrowych, składowanych na terytoriach państw Europy Zachodniej. Sejm poprzeczni szereg wypowiedzi dzi wojskowych i polityków NATO, nawołujących do kontynuacji wysiłku zbrojeń w obliczu rzekomego „niebezpieczeństwa ze Wschodu”. (PAP)

W elektrowni „Jaworzno III”



W elektrowni „Jaworzno II” Irwają próby związane z włączeniem do sieci pierwszego bloku energetycznego o mocy 200 megawatów. Na zdjęciu: operatorzy bloku nr 1 przy pulpicie sterowniczym.

Fot. — CAF

Komunikat po wizycie L. Breżniewa

Umacniają się stosunki między Moskwą a Belgradem

W środę 17 bm., po trzydniowej przyjacielskiej wizycie w Jugosławii sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew opuścił Belgrad i powrócił do Moskwy.

Jak stwierdza wspólny komunikat radziecko — jugosłowiański, sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew i prezydent SFRJ, przewodniczący ZKJ, J. Broz Tito, poinformowali się wzajemnie o podsta-

wowych kierunkach działalności KPZR i ZKJ, przeprowadzi li wszechstronną wymianę poglądów na temat rozwoju stosunków i współpracy między ZSRR a Jugosławią, a także rozpatrzyli najważniejsze problemy sytuacji międzynarodowej i światowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Strony z zadowoleniem stwierdziły, że stosunki między ZSRR a SFRJ i KPZR a ZKJ stale umacniają się.

W komunikacie podkreślono, że strony, kierując się wspólnym celem budownictwa socjalizmu i komunizmu, uważają, iż ściśle przestrzeganie zasad suwerenności, niezawisłości, równości praw, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, odnoszenie się z szacunkiem do interesów, doświadczeń i praktyki będących odbiciem historycznej i narodowej specyfiki oraz międzynarodowej pozycji każdego kraju, poszanowanie samostanowienia i wolności wyboru różnych dróg socjalistycznego rozwoju, internacjonalistyczna, przyjaźnielska i dobrowolna współpraca obu partii i krajów w duchu teorii i wielkich ideałów Marksa, Engelsa i Lenina stanowią trwałą i niezawodną podstawę dalszego utrwalania przyjacielskich stosunków między KPZR a ZKJ oraz ZSRR i SFRJ.

Leonid Breżniew zaprosił Josipa Broza Tita do Związku Radzieckiego. (PAP)

Z inicjatywy CRZZ

Pisarze wśród ludzi pracy Poznania

W ramach programu „Sojuszu świata pracy z kulturą i sztuką” odbyło się wczoraj w Poznaniu szereg spotkań pisarzy ze środowisk warszawskimi i poznańskimi z pracownikami różnych zakładów i przedsiębiorstw. Inicjatorem całego cyklu tych spotkań (działalność literackich gości będą w weekendzie piłskim, jutro zaś udadzą się do Szczecina) jest Centralna Rada Związków Zawodowych, która do udziału w nich zaprosiła m. in. laureatów literackich nagród CRZZ oraz autorów książek popularizowanych w powszechnym turnieju czytelnictwa „Bliżej książki współczesnej”.

W poznańskim „dniu z pisarzami” uczestniczyli: Czesław Chruszcowski, Bogdan Drozdowski, Jerzy Grzymkowski, Edward Holda, Bogusław Kogut i Eugeniusz Pauk szta. Przed południem zwiedzili oni Muzeum oraz Fabrykę Obrabiarek i Fabrykę Silników Ciężarowych „Cegielskiego”, natomiast po południu każdy z pisarzy odbył po dwa spotkania autorskie w różnych środowiskach. Okazję do rozmów o twórczości literackiej mieli więc pracownicy HCP, „Polfy”, „Stomila”, „Modeny”, „Wielameli”, Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji, PKS-u, PKP, „Wodokanu” oraz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego i Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. (koc)

Projekt zmian w statucie związkowym

Wypowiedź sekretarza CRZZ - Mieczysława Grada

Jednym z podstawowych dokumentów, jakie rozpatrzy VIII Kongres Związków Zawodowych, będzie projekt nowelizowanego statutu Zrzeszenia Związków Zawodowych. O przesłankach i kierunkach proponowanych zmian w tym dokumencie poinformował wiceprzewodniczący komisji statutowej, sekretarz CRZZ — Mieczysław Grad.

Punktem wyjścia do projektowanych uzupełnień i poprawek w statucie są zmiany dokonane w Konstytucji PRL, która określała doniosłą rolę społeczna związków zawodowych jako powszechnej organizacji spełniającej trzy podstawowe funkcje: współuczestnictwa w kształtowaniu i realizacji zadań społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, reprezentacji interesów i praw ludzi pracy oraz szkoły obywatelskiej aktywności i zaangażowania w budowie rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

W dobiegającej kłótni kadencji CRZZ weszła w życie reforma systemu terenowych organów władzy i administracji państwowej. Nastąpiły też zasadnicze zmiany w strukturze organizacyjnej związków zawodowych. Te zmiany również znajdują odbicie w projekcie nowelizowanego statutu.

Równocześnie proponuje się większą konkretyzację roli i zadań wojewódzkiego rad związków zawodowych jako terenowych instancji Zrzeszenia Związków Zawodowych — odpowiednio do nowego systemu funkcjonowania i uprawnień terenowych organów władzy i administracji państwowej. Szeregiem zmian w projekcie WRZZ sprecyzowany w projekcie statutu pozwala im sprawować rolę reprezentanta interesów pracowników w zagadnieniach dotyczących gospodarki terenowej oraz aktywizacji bezpośredniego udziału ludzi pracy w różnych formach zarządzania sprawami terenu.

Zmiany w uprawnieniach rad zakładowych w minionej kadencji wyraźnie umocniły pozycję rad, znajdują odbicie w projekcie nowelizacji statutu.

KRONIKA DNIA

N. GUSJEW W POZNAŃSKIEJ FABRYCE ŁOŻYSK TOCZNYCH

Poznańską Fabrykę Łożysk Tocznych odwiedził wczoraj Konsul Generalny ZSRR w Poznaniu, Nikołaj Gusjew. Spotkał się on z aktywnym polityczno-gospodarczym zakładowym działaczem TPRP. Gość mówił m. in. o historii i współczesnym dniu Kraju Rad oraz odpowiadał na pytania. Część artystyczną wypełniły występy uczniów szkoły zakładowej. (JK)

SOLIDARNOSCIOWY WIEC STUDENTÓW

Przedstawiciele poznańskich studentów, a także młodzież zrzeszonej w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej spotkali się wczoraj w Zakładowym Domu Kultury „Stomila” na wiecu solidarnościowym z narodami Afryki Południowej.

Podczas wiecu wystąpił sekretarz generalny Centralnego Komitetu Wykonawczego Związku Studentów Afrykańskich w Polsce, Nestory Ngulla, który omówił nie które problemy społeczno-gospodarcze krajów afrykańskich. Wypowiadali się również studenci z tych krajów, studiujący w Polsce oraz młodzież poznańska. Uczestnicy manifestacji przyjęli rezolucję w sprawie pokoju i postępu na świecie. (tg)

WIZYTA NA STATKU PZM

Zaloga 32-tysięcznika Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie m/s „Powstaniec Wielkopolski”, który przebywa w Świnoujściu, podejmie wczoraj przedstawicieli władz wojewódzkich i kombatanów — b. uczestników Powstania Wielkopolskiego, którzy sprawują patronat nad tą jednostką. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu lub mżawki. Na zachodzie kraju możliwe większe przejaśnienia. Męły i zamglenia. Temperatura maksymalna od 3 do 8 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Z wczasów, kolonii i obozów skorzysta 11,9 mln osób

Jak się wstępnie oblicza, prawie 12 mld zł osiągną tego- roczne odpisy na zakładowe fundusze socjalne. W ubiegłym roku kwota wyniosła 11,4 mld zł, a w 1974 r., pierwszym roku działalności reformy tych funduszy — 10,4 mld zł. Jak zakłada gospodarz tymi środkami? Ciekawych materiałów do odpowiedzi na to pytanie dostarczyła analiza zakładowej działalności socjalnej w latach 1974—76, przeprowadzona ostatnio przez resorty i urzędy wojewódzkie wspólnie z instancjami związków zawodowych. Wyniki tego sondażu rozpatrzono w CRZZ.

Analiza potwierdziła, że główne zasady reformy: upowszechnienie zakładowego funduszu socjalnego i powiązanie jego wielkości z rosnącym co roku funduszem płac przyniosły za sobą ewidentne korzyści. Reforma zapewniła wszystkim za- kładom stały dopływ środków na cele socjalne, umożliwiła prowadzenie bardziej planowej i racjonalnej gospodarki tymi funduszami i przyniosła w efekcie znaczne przyspieszenie rozwoju usług socjalnych dla pracowników i ich rodzin.

Sprawdziło się w praktyce również inne, ważne założenie reformy: stopniowe zmniejszanie dysproporcji między różnymi zakładami w dopływie pieniędzy na cele socjalne. Od pisy na ten fundusz rosną najszybciej w zakładach, które go przedtem nie miały lub też dysponowały skromnymi środkami na działalność socjalną. W 1978 r. osiągną one docelową wielkość odpisu na fundusz socjalny: 2 procent funduszu płac.

Odpisy na fundusz socjalny są głównym, ale nie jedynym źródłem jego wpływów. Docho- dzą do tego pokaźne, rosnące wraz z płacami, kwoty odpłatności pracowników za korzystanie z usług socjalnych oraz dotacje związków zawodowych. Dzięki temu z funduszu socjalnego można było w ubiegłym roku wydatkować 17,3 mld zł.

M. Slamen ujawnia wrogą działalność emigracji

W środę odbyła się w Bratysławie konferencja prasowa wywołana czechosłowackiego, Mariana Slamena, który powrócił do kraju po 7-letniej działalności na Zachodzie. Jego zadaniem było na przedmowa do wrogich organizacji emigracyjnych oraz ujawnieniu celów i metod ich działalności, a także nazwisk inicjatorów kampanii propagandowych, wymierzonych przeciw CSRS i innym krajom wspólnoty socjalistycznej. M. Slamen śledził głównie wrogą działalność emigracyjnych organizacji słowackich i czeskich. (PAP)

Nowe zasoby surowców z dna Bałtyku

Bałtyk wzbudza coraz większe zainteresowanie geologów. Zakład Geologii Morza Instytutu Geologicznego prowadzi systematyczne badania południowego Bałtyku. Koncentruje się one m. in. w rejonie ławicy słupskiej, głębi gdańskiej i ławicy odrzańskiej. Prowadzi się badania i poszukiwania nowych zasobów surowców dla przemysłu budowlanego — żwirów i piasków.

W br. wykorzystywano do badań statek PRO „Światowid”, który wykonał na południowym Bałtyku profile echo sondażowe na długości prawie 4000 m. Podczas badań pobrano 900 próbek czerpakami dennymi oraz 25 rdzeń sondą wi- bracyjną. Pobrane próbki osadów dennych badane są w laboratoriach w celu ustalenia ich cech fizycznych, petrograficznych i chemicznych.

Badania osadów dennych po- łudniowego Bałtyku prowadzi

Główna pozycja w tych wy- datkach — to wypoczynek pra- cowników i ich dzieci, na który przeznaczają się łącznie ponad 70 procent środków funduszu. Dzięki temu z wczasów skorzy- sta w br. około 4 mln osób, a z kolonii, obozów i innych form wypoczynku wakacyjnego — 7,9 mln dzieci i młodzieży. Jest to sukces niezaprzeczalny, je- śli na te liczby spojrzeć z per- spektywy ogólnokrajowej. Jed- nakże w niektórych zakładach występuje jawne wydatkowanie funduszu socjalnego wy- łącznie na rekreację. Odbywa- się to nie raz z uszczerbkiem dla innych, niemniej ważnych potrzeb załogi, takich jak po- moc dla młodych małżeństw, wsparcie finansowe żłobków i przedszkoli, działalność kulta- ralna czy pomoc rzeczowa dla pracowników znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej.

W celu racjonalnego wyko- rzystania środków na cele so- cjalne należałoby upowszechnić np. praktykę powoływania

Dalszy wszechstronny rozwój

Dokończenie ze str. 1
będące efektem podziału pro- duktów między oba krajami (w ubiegłym 5-letnim okresie ten wy- nosił około 22 procent).

Szczególnego odnotowania wymaga fakt, że po raz pier- wszy w historii polsko-ra- dzieckich stosunków handlo- wych, wartość dostaw polskich maszyn i urządzeń do ZSRR osiągnęła sumę przeszło 1 mld rubli.

Ważną dziedziną współpra- cy obu krajów, ujętą w pro- tokole handlowym na 1977 r., są współdziałania dotyczące wspólnych przedsięwzięć in-

w dużych wczasowiskach tzw. rad koordynacji, organizują- cych dla różnych ośrodków wy- poczynkowych wspólny trans- port, zaopatrzenie, działalność kulturalną itp. Stopniowo o- wocuje inna pożyteczna inicja- tywa: przekształcanie domów wczasowych po sezonie w o- środków leczenia sanatoryjnego; w br. dzięki temu można było skierować do uzdrowisk dodat- kowo ponad 25 000 osób.

Dobre wyniki przynosi czę- ściowe łączenie środków za- kładowych w zjednoczeniach i ministerstwach na wspólne ce- le. Dzieje się to oczywiście na zasadzie dobrowolności i po- zwala tańszymi kosztami osią- gnąć więcej.

Reforma funduszu socjalne- go wydatnie umocniła wpływ załóg na decyzje dotyczące działalności socjalnej, podda- jąc gospodarce tym funduszem pod kontrolę KSR i rad zakła- dowych. Dzięki temu decyzje o sposobie wydatkowania fundu- szu w coraz większym stopniu wynikają z rozpoznania po- trzeb i struktury załogi. Rów- nocześnie coraz większą uwagę poświęca się w zakładach spra- wliwym kryteriom przyzna- wania świadczeń socjalnych. Duże znaczenie dla tej sprawy powinny mieć dyskusyjne o- becnie — przed VIII Kongre- sem Związków Zawodowych — propozycje zmiany zasad od- płatności za usługi socjalne. PAP

Telefony

Do owczarni należącej do in- dywidualnego rolnika w Zaboro- wie w pobliżu Leszna wdarł się w nocy z poniedziałku na wtorek pies, który pogryzł 34 owce i 6 jagniąt. Zwierzęta te padły; stra- ty wynoszą 120 000 zł. Badania przeprowadzone przez służbę we- terynaryjną wykazały występowanie u psa objawów wścieklizny.

Na ul. Ostrowskiej w Po- znaniu zostały potrącone przez samochód Maria Ch i jej dwie có- reczki, idące po prawej stronie jezdni. 3-letnia Małgorzata na drodze do szpitala zmarła, stan jej matki jest bardzo poważny, na- tomist 4-letnia Renatka odniosła lekkie obrażenia. (b)

Mały Lotek

LOSOWANIE I
8, 14, 20, 21, 28
Końcówka banderoli 870286

LOSOWANIE II
10, 14, 16, 18, 35
Końcówka banderoli 400873

Express — Lotek

9, 12, 23, 35, 46

Duży Lotek płaci

PP Totalizator Sportowy zawi- admia, że w zakładach Dużego Lot- ka z dnia 14 bm. stwierdzono:
Losowanie I — 67 rozw. z 3 traf- zylki. — wygrane po około 24.500 zł, 4.269 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 387 zł i 87.292 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 25 zł.
Losowanie II — 18 rozw. z 5 tra- fieniami — wygrane po 102225 zł, 2.202 rozw. z 4 trafieniami — wy- grane po 1.253 zł i 47.313 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 97 zł.

westyacyjnych w sprawie ro- zwoju bazy surowcowej na te- rytoryum ZSRR, co wiąże się z przyszłymi dostawami z Kra- ju Rad surowców o podstawo- wym znaczeniu dla naszej gos- podarki.

Istotną grupę towarową stanowią wzajemne dostawy ar- tykułów konsumpcyjnych, słu- żących zaspokoleniu potrzeb rynku wewnętrznego obu kra- jów. Polska — jak to przewi- dują założenia protokołu — eksportować będzie m. in. kon- fekcję, wyroby dziewiarskie obuwie, tkaniny wełniane, ba- welniane i jedwabne oraz kos- metyki i farmaceutyki.

Natomiast ze Związku Ra- dzieckiego będziemy otrzymy- wać przede wszystkim towary z grupy zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domo- wego, takich jak lodówki, od- kurzacze, telewizory kolorowe, radiodiodniaki turystyczne rowery oraz znane na naszym rynku zegarki, aparaty fotogra- ficzne i filmowe, sprzęt węd- karski i turystyczny.

Wymaga podkreślenia fakt, że podpisany w środę protokół handlowy na 1977 r. został uzgodniony znacznie wcześniej aniżeli w latach ubiegłych, co pozwoli organizacjom przemys- łowym i handlu zagranicznemu na lepsze przygotowanie się do realizacji złożonych, wzra- stających zadań. (PAP)

Od 1978 roku zryczałtowane opłaty za światło i gaz

Sukcesywnie — od 1 stycznia 1978 r. — w całym kraju wpro- wadzany będzie nowy system po- bierania opłat za energię elektrycz- ną i gaz.

Polega on na tym, iż zamiast dotychczasowych rachunków „za światło”, obliczanych przez inka- satora najczęściej co dwa miesiące — wprowadzone zostaną zryczał- towane opłaty księgowkowe, na zasadzie podobnej, jak przy opła- tach radiotelefonicznych. Z istotnymi jednak różnicami. Dla każdego od- biorcy energii elektrycznej i gazu wyliczona zostanie (na pod- stawie dotychczasowego zużycia) wielkość średniego poboru ener- gii i gazu. W oparciu o to — ob- liczy się średnią roczną opłatę, której spłata rozłożona będzie na

Pełne poparcie rządu PRL dla zwołania trzech ogólnop- olskich kongresów doty- czących węzłowych dla naszego kontynentu dziedzin — en- ergii, transportu i ochrony środowiska — zostało wyrażone w nocie przekazanej w Gen- ewie sekretarzowi wykonaw- czemu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ J. Stanowi- kowi przez charge d'affaires stałego przedstawiciela PRL w europejskiej siedzibie ONZ, Andrzeja Olszowskiego.

Propozycja ta została po- pierzona przez wybitnego pierwszego wysuniętego przez za- kład generalnego sekretarza KPZR, Leonida Breżniewa, który mówiąc z trybunu Zjazdu PZPR w Warszawie, sta- łej gotowości państw socja- listycznych do działań w in- teresie pogłębienia pozytywnego procesu na arenie światowej wymienił w tym kontekście możliwość zwołania ogólnieuropejskich kongresów i międzynarodowych konferen- cji na temat współpracy dziedzinie ochrony środowiska, naturalnego, rozwoju transpor- tu i energetyki. (PAP)

Zmarł W. Dworakowski

W wieku 68 lat zmarł w Warszawie Władysław Dwor- akowski, były członek Biura Pa- litycznego i sekretarz K. PZPR, działacz KPP, KZMP, PPR, żołnierz Gwardii i Armii Ludowej.

Urodził się w 1908 r. w rodzinie chłopskiej. Jako kilkunasto- letni chłopiec rozpoczął pracę w jedno- z warszawskich fabryk metalo- wych. W latach 1931—1934 nale- do KZMP, a od 1934 r. był człon- kiem KPP. Jednocześnie działał w szeregu Związku Zawodowy Metalowców.

W latach okupacji W. Dwor- akowski był jednym z głównych organizatorów podziemnych zwa-zków zawodowych, z ramienia których brał udział w pierwszym sta- torycznym posiedzeniu KRN. Po wyzwoleniu W. Dworakowski zajmował szereg odpowiedzial- nych stanowisk partyjnych i pań- stwowych. Był I sekretarzem KW PPR w Gdańsku, zastępcą kierowni- ków Wydziału Kadr KC PPR, I sekre- tarzem komitetu łódzkiego PZPR, wicepremierem i przewodniczącym Komitetu ds. Bezpieczeństwa Pa- ństwa.

Zmarły odznaczony był Or- dem Sztandaru Pracy I klasy i innymi odznaczeniami pań- stwowymi i wojskowymi. PAP

„Pinto” i „Mustang” z wadą silnika

Koncern Forda powiadomił, że w 400 tys. już sprzedanych mo- tych samochodów osobowych wy- kryto wadę silnika, która może wywoływać niebezpieczne skut- ki.

Przedstawiciele firmy oświad- czają, że właściciele zdefektowa- nych pojazdów powinni się bezwzględnie zgłosić do zakładów. Nabywcy modeli pochodzących z 1976 roku, takich jak „Pinto”, „Bobsat”, „Mustang”, otrzymają sprawne części zamienne. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kole- gum: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzają- cego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półroczną (104 zł). Indeks nr 35029.

W przyspieszonym rytmie

Skończyły się krajowe zjazdy związków branżowych — zbliża się VIII Kongres Związków Zawodowych. W tym okresie przyspieszony rytm życia związkowego znajduje ujście w inicjatywach społecznych, gospodarczych i kulturalnych oraz w dyskusjach nad projektami dokumentów na Kongres. Wszystkie te sprawy omawia się na przedkongresowych spotkaniach działaczy ruchu zawodowego. W Poznaniu takie narady pierwszy zorganizowali energetycy (z kilkunastu województw), kolejarze, chemicy, pracownicy — rolnicy, gospodarze komunalnej oraz przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego.

★

Świetlica Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu. Obecni są przewodniczący rad zakładowych niemal wszystkich przedsiębiorstw (37 z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego), które są w zasięgu działania poznańskiego Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego. Leżąc przed każdym z działaczy książka „Przemysł lekki 1971 do 1975” (wydawnictwo z okazji krajowego zjazdu delegatów tego związku) informuje, że w tej gałęzi gospodarki pracuje prawie 21 000 osób w Kaliskiem, ponad 15 000 w Poznańskim, około 6 000 w Konińskim i 4 000 w Leszczyńskim. Znaczna część spośród nich to wytwórcy dobrze znanych na rynku produktów z emblematami: „Modena”, „Polo”, „Runotex”, „Miranda”, „Wistil”.

Zabiera głos przedstawiciel Zarządu Głównego ZZ Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego. Mówi o pracach nad realizacją postulatów zgłoszonych na krajowym zjeździe włókniarzy i obuwników. Informuje, że na VIII Kongresie dyskusja będzie się toczyła głównie na posiedzeniach 17 zespołów roboczych. W tym, który będzie omawiał inicjatywy pracowników na rzecz społeczno-gospodarczego rozwoju kraju Wielkopolskie reprezentuje działacz związkowy z Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich, w sprawach rodziny — przedstawicielka „Modeny”. W zespole omawiających problemy rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych — delegat z „Runotexu”, w naradzie na temat podnoszenia poziomu wiedzy i kwalifikacji — działacz z Wielkopolskich Zakładów Obuwia, a w zespole podejmującym problemy kultury fizycznej, sportu i turystyki — przewodniczący Rady Zakładowej „Wistilu”. Jest to cenna informacja dla delegatów na Kongres. Umożliwia bowiem dobre przygotowanie się do obrad.

Przedstawiciel centrali związku włókniarzy i obuwników przypomina teraz apel Prezydium CRZZ w sprawie czynu kongresowego. Kierownik poznańskiego Oddziału tego związku podaje natomiast, że dotychczas (spotkanie odbyło się 11 bm.) założyły podjęły zobowiązania produkcyjne wartości około 120 mln złotych.

Zabierają głos przewodniczący rad zakładowych.

Działaczka z Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Medo” w Kępnie: — Przed apelem Prezydium CRZZ, na konferencji samorządu robotniczego zobowiązaliśmy się dać dodatkową produkcję wartości 1,8 mln zł. Fakt ten oraz trudne do wykonania zadania planowe sprawiają, że możemy zadeklarować czyn kongresowy wartości jedynie 1 mln zł (600 kurtek futerkowych). Dodam, że bardzo staramy się poprawić jakość naszych wyrobów, przede wszystkim w wyniku podnoszenia kwalifikacji pracowników...

Przedstawiciel Wielkopolskich Zakładów Obuwia w Gnieźnie: — Odpowiadając na apel deklarujemy dodatkowo wyprodukować 15 000 par butów wartości 6 milionów złotych. Z innych naszych zobowiązań warto wymienić budowę boiska przyzakładowego...

Przewodniczący Rady Zakładowej w stęszewskiej Roszarzi — Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Krajowych Włókien Naturalnych: — Dwie inicjatywy produkcyjne pracowników Roszarzi zaskłagały na to, by je tutaj przedstawić. Pierwsza to montaż pakalarki (z części maszyn, które zostały wycofane z produkcji). Jej roczna praca warta jest pół miliona złotych. Znaczne korzyści ekonomiczne uzyskujemy również dzięki dostawom do „Leniwitu” bażdzierzy po obrobce oczyszczającej, a nie — jak poprzednio — bez takiego zabiegu...

Reprezentant organizacji związkowej w Gnieźnieńskich Zakładach Garbarskich: — Te raz wykonujemy zobowiązanie podjęte na długo przed apelem Prezydium CRZZ, a dotyczące dodatkowej produkcji wartości 20 milionów złotych. Zdecydowanie przeciwdziałamy

myzacji jakości wyrobów. Jednakże trudno rozwiązać niektóre, związane z tym sprawy. Myślę przede wszystkim o nie doborze materiałów. Dochodzi do takich nieprawidłowości: samochód ciężarowy z garbarni krąży długo po całym kraju, by w końcu wrócić z 50 kilogramami chemikaliów. W takiej sytuacji trudno zobowiązać się do wykonania dalszej dodatkowej produkcji i to dobrej jakości (inna nie wchodziłby przecież w rachubę). Dlatego Kongres uczynił inaczej niż te załogi, których przedstawiciele przede mną zbiegali głos. Chcemy w trzech halach produkcyjnych urządzić śniadalnie, a w zakładowym ośrodku wczasowym ustawić osiem domków oraz doprowadzić do nich wodę i prąd...

Działaczka z Gnieźnieńskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex”: — U nas, podobnie jak w garbarni, inicjatywy polegają głównie na doskonaleniu kwalifikacji pracowników i na poprawianiu warunków pracy (na przykład budujemy dom socjalny). Jednakże deklarujemy również dodatkowe roboczo-godzinny w produkcji...

Przewodnicząca Rady Zakładowej w „Modenie”: — Wczytnie kongresowym damy produkcję, uzyskaną w dwie wolne soboty, które przepracujemy. Musimy całkowicie wyeliminować tak zwane błędy konfekcyjne, by 100 procent (a nie 95,6 jak obecnie) produktów można było zakwalifikować jako gatunek pierwszy...

Przedstawiciel kaliskiego „Wistilu”: — W naszym zakładzie pracuje 30 brygad kongresowych, dbających o to, by produkować więcej i lepiej. Poprawiamy system klimatyzacji, usprawniamy transport wewnętrzzakładowy, upowszechniamy współzawodnictwo pracy. Z innych przedsięwzięć zmierzających do poprawy jakości produktów, warto wymienić oddanie do użytku gabineu jakości eksponującego m. in. prawidłowe procesy technologiczne...

Wypowiedź ta przywołuje na myśl niedawną dyskusję wielkopolskiego aktywistów związków włókniarzy i obuwników nad teząmi do projektu uchwały VIII Kongresu i nad projektem statutu. Ogólna aprobata tych dokumentów nie przeszkodziła uzupełnić ich ważnymi postulatami. Dotyczyły one m. in. właśnie tworzenia w każdym zakładzie pracy wzorco-

Dokończenie na str. 4

Polska jest wszędzie, gdzie bronią wolności — hasło to wyrosło z tradycji powstań narodowych i rewolucji demokratycznych XIX w. tradycji Komuny Paryskiej i Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej 1917 r. jest najtrafniejszym uzasadnieniem udziału Polaków w obronie Republiki Hiszpańskiej w latach 1936—1939.

Najwyższym wyrazem solidarności międzynarodowej było zorganizowanie Brygad Międzynarodowych. Do Hiszpanii przybyło na wezwanie partii komunistycznych i lewicowych organizacji około 35 000 ochotników, reprezentantów 52 narodowości ze wszystkich kontynentów. Najliczniej reprezentowani byli Francuzi, Polacy, Niemcy, Włosi, Amerykanie. Z tej wielotysięcznej rzeszy ochotników utworzono 6 Brygad Międzynarodowych: 11 Brygadę niemiecko-austriacką im. Ernsta Thälmana, 12 włoską im. Garibaldi, 13 polską im. Jarosława Dąbrowskiego, 14 francusko-belgijską „La Marseillaise”, 15 amerykańsko-angielską im. Lincolna, 129 bałkańsko-czechosłowacką. Każda z brygad była oddziałem szturmowym i brała czynny udział we wszystkich poważniejszych operacjach ofensywnych i obronnych armii republikańskiej. Polowa żołnierzy brygad na zawsze spoczęła w hiszpańskiej ziemi.

Rząd ludowy wysoko ocenił udział brygad w obronie Republiki. „Ze wszystkich krajów — powiedziała Dolores Ibarruri — przysłaliście do nas jako nasi bracia, w najtrudniejszych dniach naszej wojny, gdzie stolica Republiki była zagrożona, wy dzielni towarzysze z Brygad Międzynarodowych wnieśliście swój wkład, by ją ocalić waszym entuzjazmem, waszym bohaterstwem, waszą bojowością. Jarama, Guadalupe, Brunett, Belchite, Levante i Ebro opiewają w nieśmiertelnych pieśniach bohaterstwo, samozaparcie, odwagę, dyscyplinę bojowników Brygad Międzynarodowych”.

Jednym z głównych punktów przerzutowych na granicy polsko-czeskiej był Zwardoń — ośrodek narciarski w Beskidzie Zachodnim, skąd po przejściu granicy ochotnicy polscy udawali się pod opieką czeskich towarzyszy dalej na zachód. Pierwszymi Polakami, którzy wstąpili w szeregi milicji republikańskiej i walczyli z bronią w ręku byli robotnicy — sportowcy: Krasnowiecki, Mink i inni. Przyjechali oni do Barcelony na Olimpiadę Robotniczą. Tu zastała ich wojna. Chwycili za broń i przystąpili się do walki przeciwko faszystom.

Swoją chryst bojowy przeszli ochotnicy polscy już w sierpniu 1936 r. pod baskijskim miasteczkiem Irunem, gdzie grupa Polaków z Fran-



Ochotnicy z Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego.

Fot. — Archiwum

W 40 rocznicę utworzenia

Brygad Międzynarodowych w Hiszpanii

„Polska jest wszędzie, gdzie bronią wolności”

ci, po przekroczeniu granicy, wstąpiła w bój z wrogiem. Pierwsze większe partie Polaków przybyły do Hiszpanii w sierpniu i wrześniu 1936 r. W rezultacie napływu ochotników już w październiku tego roku w Albacete — bazie brygad międzynarodowych — rozpoczęto formowanie polskiego batalionu im. J. Dąbrowskiego, załóżką przyszłej brygady. Dowódcą jej został Stanisław Ulanowski, a komisarzem politycznym Stanisław Matuszyczak — obaj byli działaczami robotniczymi w środowisku emigracji francuskiej.

Większość stanowili robotnicy polscy z Francji, przeważnie członkowie lewicowych organizacji wychodźstwa polskiego. W szeregach batalionu znaleźli się polscy komuniści, socjaliści, ludowcy, bezpartyjni antyfaszyści złączeni ideą wspólnej walki przeciwko hitlerowskiemu faszystom.

Brygada Dąbrowskiego zaczęła formować się 16 kwietnia 1937 r. Po wstępnych pracach organizacyjnych rozrosła się w związek taktyczny składający się z czterech batalionów oraz sześciu kompanii i baterii. Były to następujące pododdziały: batalion im. Dąbrowskiego, batalion im. Mickiewicza, batalion Rakoczego (głównie ochotnicy węgierscy), batalion im. Palafox, kompania im. T. Szewcenki, kompania im. N. Botwina, kompania im. L. Waryńskiego, bateria im. B. Głowackiego, bateria im. W. Wróblewskiego, bateria przeciwpancerna im. Antoniego Kochanka. Pierwszym dowódcą brygady został Józef Strzelczyk („Jan Barwiński”) działacz KPP.

Wyjątkowe miejsce w szeregu żołnierzy Brygad Między-

narodowych i w całej hiszpańskiej wojnie zajmują wybitny Polak i utalentowany dowódca — gen. Karol Świerczewski — „Walter”. Został mianowany dowódcą brygady „La Marseillaise”, a następnie dowódcą 35 dywizji. Zasłynął niepospolitym talentem dowódczym i organizatorskim w wielu bitwach, szczególnie w walkach na Ebro.

Z blisko 5000 żołnierzy — Dąbrowszczaków, bo tylu rozpoczęło swój bitewny szlak w walce przeciwko faszystom w Hiszpanii, pozostało za ledwie kilkuset. Około 4000 poległo w walkach o Madryt, nad Ebro, w partyzantce we Francji, na partyzanckich szlakach GL i AL, w hitlerowskich obozach koncentracyjnych, w szeregach ludowego Wojska Polskiego na szlaku Lenino — Berlin.

Obecnie żyje w Polsce 365 bohaterów walk. Otoczeni są troskliwą opieką państwa ludowego.

WITOLD SMOLAREK

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

Roman Bratny — „Opowieści współczesne II”. Czyt., s. 550, 110 zł za tom I/II.

Czesław K. Domagała — „Wzbiec rakała fala”. KIW, s. 570, 55 zł.

Bolesław Mrówczyński — „Miecz Kagenowy”. wyd. III, opowieść o Krzyżu nie koronowanej królowej Zachodniego Pomorza w dwóch tomach: I. „Armia milcząca” i II. „Dni chwały”. LSW, s. 315 + 321, 100 zł.

Adolf Rudnicki — „Wybór opowiadań”. Czyt., s. 455, 32 zł.

Kazimierz Tetmajer — „Na skalnym podhalu”. wyd. VI. Biblioteka Klasyki Polskiej i Obcej. Wyd. Literackie, s. 425, 45 zł.

Między nami — województwami

Odpowiedź na remontowe niedomagania

ta, a więc posiadali wszystkie niezbędne urządzenia. Nie ma jeszcze obecnie skonkretyzowanych danych, mówiących o tym, ile budynków przeznaczy się do trwałej adaptacji, ile do tymczasowej, a ile do rozbioru, bowiem prowadzona jest właśnie inwentaryzacja techniczna domów. Stąd nie są one podstawą do opracowania pełnych programów realizacji przebudowy miasta. W pierwszej kolejności taki program sporządza się dla śródmieścia, w następnej kolejności dla innych dzielnic.

Na lata 1976—80 przyjęto 3 główne kierunki dominujące w polityce remontowej — właśnie modernizację śródmieścia, modernizację i porządkowanie budynków wokół głównych tras komunikacyjnych oraz porządkowanie nowych osiedli. Prace prowadzić się będzie systematycznie, poszczególnymi kwartałami. Zasada wyposażenia remontowanych budynków we wszystkie instalacje, łącznie z dokonywaniem zmian w układzie funkcjonalnym domów i mieszkań, będzie poprzedzona rachunkiem ekonomicznym opłacalności robót. Te kategorie, gdzie koszty modernizacji byłyby zbyt duże, przeznaczone zostaną do wyburzenia, a do tego czasu przeprowadzi się tam tylko zabiegi konserwacyjne i remonty zapobiegawcze.

Utrudnieniem w prowadzeniu jednolitej polityki jest nie wątpliwie występowanie różnych form własności budynków, co dyktuje z kolei zróżnicowaną organizację ich eksploatacji. Mamy tu dwóch potentatów — dla budynków państwowych Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej, a dla spółdzielczych Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa. W zjednoczeniu powołano od 1 października 1974 r. Zarząd Remontów i Inwestycji Gospodarki Mieszkaniowej, który ma skoncentrować w jednym reku programowanie i realizację remontów gruntownych oraz modernizację budynków mieszkalnych, odcinając od tych zadań przedsiębiorstwa gospodarki mieszkaniowej, mogące w tej sytuacji skupić się na zadaniach związanych z bezpośrednią obsługą mieszkańców.

Różnorodność form zarządzania budynkami powodowała, że na jednym osiedlu krzyżowały się interesy różnych właścicieli, najczęściej z sobą nie współpracujących. Skutki tego mogliśmy nieraz obserwować w postaci marnotrawstwa społecznych sił i środków. Antidotum na taką sytuację było wprowadzenie zasady jednego gospodarza w osiedlu, zarządzającego całością zasobów na danym terenie, niezależnie od form własności.

Dla najbardziej obciążonego dziedzictwem przeszłości Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Łódź — Śródmieście opracowany został system automatycznego przetwarzania danych w zakresie inwentaryzacji budynków mieszkalnych oraz gospodarczych, znajdujących się na terenie posesji. Uzyskane informacje są przenoszone na maszynowe nośniki informacji, a w wyniku otrzymania je są dane takie, jak: rodzaje budynków według procentów zniszczeń z uwzględnieniem kubatury, powierzchni użytkowej i mieszkalnej w podziale na kwartały; liczbę budynków w

podziale na rodzaje, potrzeby remontowe w złotych — w ujęciu jednostkowym, zbiorczym i według procentów zniszczeń; rodzaj i wielkość elewacji — również według procentu zniszczeń. System ten wkrótce będzie rozpowszechniony na terenie całego województwa.

Aby sprostać zadaniom, które w najbliższych latach musi wypełnić budownictwo remontowe, konieczne będzie unowocześnienie modelu zarządzania gospodarką remontową. Musi nastąpić pełna koordynacja planowania remontów, bilansowania potrzeb z potencjałem wykonawczych, rozdziału zadań, rozwoju techniki i technologii. Odcinając się będzie od systemu daleko posuniętej samowystarczalności pionu państwowego i spółdzielczego w kierunku kooperacji różnych jednostek remontowych, centralizować wykonywanie niektórych robót i usług oraz tworzyć silne, nowoczesne zakłady remontowe.

Łódzkie doświadczenia i zamierzenia przedstawiono na niedawnej konferencji naukowo-technicznej, której tematem były „organizacyjno-techniczne aspekty wykonawstwa remontowo-modernizacyjnego zabudowy mieszkaniowej”.

ADAM NONAS

„Express Ilustrowany” — Łódź

STRONA

GŁOS — 18 XI 1976

Sytuacja ekonomiczna na naszym kontynencie

Kraje Europy Zachodniej odczuły pewne ożywienie gospodarcze, które rozpoczęło się jesienią 1975 roku, ale umożliwiło im ono w lecie 1976 r. zaledwie przywrócenie poziomu produkcji przemysłowej z okresu przed recesją. Równocześnie jednak produkcja w krajach Europy Wschodniej i w Związku Radzieckim w 1975 r. i w pierwszej połowie 1976 roku nadal szybko wzrastała przeciętnie o przeszło 5 procent. Dane te zawiera opublikowane 17 bm. w Genewie sprawozdanie Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ na temat sytuacji ekonomicznej na naszym kontynencie oraz nurtów w handlu międzynarodowym.

Według danych EKG za drugi kwartał br., produkcja przemysłowa krajów Europy Zachodniej była wciąż mniejsza o około 2,5 procent niż w okresie poprzedzającym recesję, a jak można było wnioskować z niepełnych jeszcze danych, w trzecim kwartale br. nie należało spodziewać się w tym zakresie wielkiego postępu. Raport EKG głosi, iż na polu produkcji przemysłowej recesja najsilniej dotknęła przemysł

metalowy i chemiczny. Od pierwszej połowy 1974 r. do pierwszej połowy 1975 r. produkcja podstawowych metali spadła w krajach OECD aż o jedną czwartą. Spadła również, chociaż nieco mniej, produkcja galezi wytwarzających finalne dobra konsumpcyjne. Jak można było tego oczekiwać, cykliczne wahania odczuł również przemysł budowy maszyn. Obecny cykl kryzysowy w krajach Europy Zachodniej — stwierdza dalej raport EKG — charakteryzowały głębsze wahania niż tego oczekiwano. Recesja, pierwsza faza ożywienia, jak również letni okres zastój, zaznaczyły się silniej niż to przewidywano.

Tymczasem w krajach Europy Wschodniej i w ZSRR w latach 1975 i pierwszej połowie br. ogólna produkcja nadal wzrastała średnio o 5 procent rocznie. W pierwszych miesiącach br. stopa wzrostu była jeszcze większa. Równocześnie wspomniana grupa krajów odnotowała w 1975 roku ze względu na niesprzyjające warunki klimatyczne spadek produkcji rolniej, która jednak w 1976 roku znowu wzrosła.

Bardzo szybko wzrastała w krajach Europy Wschodniej w 1975 roku produkcja przemysłowa (o 8,5 procent). Wzrastał również bardzo szybko poziom wyrobów w przemyśle

przewodzących w większości

W przyspieszonym rytmie

Dokończenie ze str. 3
wych gabinetów bhp i jakości produkcji. Postulowano także rozwój oddziałów pracy chronionej, zmianę zasad przyznawania zasobów statutowych przedłużeniu kadencji rad zakładowych.

Przedkongresowe spotkanie działaczy związkowych potwierdzały znaczący udział ruchu zawodowego w rozwiązywaniu ważnych problemów produkcji, bytu i wychowania. Dokonuje się tego — jak świadczy przytoczone wypowiedzi — z gospodarską rozwagą, respektując hierarchię potrzeb społeczno-gospodarczych bez efekciarstwa i nierzecznych deklaracji. Jest to zapowiedź owocnych obrad VIII Kongresu Związków Zawodowych.

M. Ł.
W listopadowym numerze miesięcznika „Nurt” znajdujemy m. in. wspomnienie o jednym z artystów ludowych, muzyku-kojarzu, zatytułowane „Requiem dla Tomasza Sliwy”, którego autorem jest Kazimierz Budzik. Rozmowę z radzieckim krytykiem Aleksandrem Karaganowem o miejscu radzieckiej sztuki filmowej w procesie umacniania socjalistycznych stosunków społecznych przeprowadza Grzegorz Wiśniewski. Ewa Piotrowska w reportażu (zdjęcia Tadeusza Wójcika) „Niedyskretny urok jeźdźstwa” prezentuje stadninę koni w Racocie. Wiersze swe publikuje m. in. Stanisław Neumert, a „Różne warianty miłości” piera Edwarda Pawliaka to artykuł o współczesnej literaturze radzieckiej. Jerzy Olek pisze o związkach dzisiejszej plastyki z fotografią. Jerzy Utrecht jest kolejnym krytykiem, który ma za złe „Polskim Nagraniom” ich brak polityki programowej w dziedzinie nagrań muzyki poważnej. Zofia Kosakowska rozmawia ze znanym publicystą Maciejem Howieckim. (bran)

HUMOR I SATYRA

— A dlaczego uważa pani, że panią prześladowa?

krajów przyrost produkcji. Bardzo znaczny (9 procent) był wzrost inwestycji.

Raport EKG podkreśla, że wzrost gospodarczy krajów RWPG trwał w 1975 roku, mimo recesji w krajach zachodnich. Jednakże rozmiary eksportu krajów Europy Wschodniej i ZSRR do krajów Europy Zachodniej zmniejszyły się pod wpływem tego czynnika w 1974 roku i utrzymały się na tym samym poziomie w 1975 roku, podczas gdy bardzo znacznie wzrastał ich import. Raport EKG wyjaśnia to zjawisko bardzo żywą działalnością inwestycyjną i modernizacyjnymi przedsięwzięciami w przemyśle krajów RWPG. Europejska Komisja Gospodarcza oczekuje jednak znacznego wzrostu eksportu krajów Europy Wschodniej do krajów zachodnich, a ożywienie gospodarcze w tej ostatniej grupie krajów może wesprzeć dążenia krajów RWPG do zwiększenia wywozu, zwiększając równocześnie możliwości krajów RWPG dokonywania zakupów za granicą. (PAP)

Nowa aparatura naukowa pomoże rozwiązać problemy żywnościowe

Prowadzony na łamach „Głosu” cykl publikacji pt. „Nauka a spżarnia” dowodzi ścisłych związków między nauką, a przemysłem rolnym — spożywczym. Rozwój prac naukowo-badawczych służących rolnictwu i przemysłowi spożywczemu oraz opracowywanie nowych technologii uzależnione jest w dużym stopniu od odpowiedniej aparatury.

Pod względem potencjału naukowego działającego na rzecz rolnictwa Poznań zajmuje drugie miejsce w kraju (za Warszawą), nie przypadkiem więc poznański oddział Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Aparatury Badawczej i Dydaktycznej specjalizuje się w zaspokajaniu potrzeb tych właśnie placówek. Chodzi o zapewnienie im aparatury badawczej, która jest unikatowa i niedostępna placówkom naukowym w drodze normalnego zakupu.

Na zamówienie zakładów badawczych ośrodek opracowuje konstrukcje, buduje prototypy oraz serie informacyjne aparatury, niezbędnej do rozwoju badań naukowych. Oprócz tego w ośrodku kończy się opracowywanie modeli technologicznych, które powstają w szkołach wyższych, placówkach PAN-u i instytucjach resortowych. Z inicjatywy KW PZPR w

10-lecie UNIDO

Pomoc dla krajów rozwijających się

Dziesięć lat temu, w listopadzie 1966 r. powołano do życia przy ONZ — przy walnym udziale i poparciu krajów socjalistycznych — Organizację d.s. Rozwoju Przemysłowego (United Nations Industrial Development Organization) — UNIDO. Jej głównym zadaniem jest wspieranie rozwoju przemysłowego krajów rozwijających się — poprzez udzielanie im pomocy techniczno-organizacyjnej.

Państwa socjalistyczne, stojące na gruncie pełnej suwerenności wszystkich krajów, od początku istnienia UNIDO traktują tę organizację jako element nowego ładu gospodarczego w świecie, nowego międzynarodowego podziału pracy, w którym miejsce przewidziane dla Trzeciego Świata, umożliwiłoby krajom rozwijającym się pełne wykorzystanie własnych bogactw naturalnych, dostęp do techniki, technologii i wiedzy krajów wysoko uprzemysłowionych.

W praktyce swojej współpracy z krajami rozwijającymi się wszystkie państwa socjalistyczne, w tym i Polska, dają przykład skrupulatnego stosowania tych zasad.

PAP

Sport-sport

TKKF i „Głos”

We wtorek 23.XI 1976 — wszystko o rekreacji

Ruch fizyczny potrzebny jest każdemu z nas. Jednemu bardziej, innemu mniej, zależy to głównie od pracy, którą wykonuje, choć przecież niezbędny jest on także osobom starszym i małym dzieciom. Oczywiście wszystko we właściwych proporcjach.

Listów, kartek pocztowych, telefonów z pytaniami: gdzie można grać w kometkę, siatkówkę, koszykówkę czy tenisa — wszystko jedno — ziemnego czy stołowego otrzymujemy sporo. W porównaniu z latami poprzednimi coraz więcej. Wiele osób interesuje się zajęciami z tzw. gimnastyki wyrównawczej, pływaniem, ale także sportami, które zalicza

się do samoobrony — judo, karate... Sądymy, że dobrze się dzieje, jeśli ludzie chcą — w różnej formie — ćwiczyć fizycznie. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy przy biurkach czy telewizorach siedzą coraz dłużej. W całej tej sytuacji mankamentem jest informacja. Jeszcze na nowych osiedlach mieszkaniowych Winograd czy Rataj można ją spotkać. Co mają jednak począć inni, zwłaszcza ci, którzy mieszkają w starym budownictwie, rozrzuconym po całym mieście.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” wspólnie z organizacją najbardziej zainteresowaną w rozwijaniu rekreacji fizycznej czyli TOWARZYSTWEM KRZEWIEŃ KULTURY FIZYCZNEJ pragnie pomóc chętnym do uprawiania sportu dla zdrowia. We wtorek 23 bm. w godz. 14 do 17 kompetentne osoby udzielać będą szczegółowych informacji, jakie dyscypliny sportu, gdzie i kiedy uprawiać może „szary człowiek”, który nie chce, a niekiedy po prostu nie może uprawiać sportu wyczerpującego z myślą o mistrzostwach kraju, kontynentu czy olimpiadach. Podajemy numery telefonów pod którymi Czytelnicy uzyskają odpowiedź na wszelkie interesujące ich pytania związane z rekreacją fizyczną:

648-45 (Dział Sportowy „Głosu Wielkopolskiego”) 508-09 (Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Poznaniu)

Do spraw o które pytać będą rozmówcy powrócimy na naszych łamach w kolejnych wydaniach. Dzień później czyli 24. XI. 1976 opublikujemy zwięzły informator o tym, gdzie w Poznaniu można uprawiać sport dla zdrowia, jakie dyscypliny i w jakich godzinach.

A. K.

Świetne recenzje o W. Fibaku

Wojciech Fibak otrzymał świetne recenzje po wtorowym spotkaniu z Dibbem.

Dziennikarz „Times” pisał o meczu: „Spotkanie było piękne. Był to tenis ostry, odważny i różnorodny, wymagający szybkości i zdolności improwizacji. Przebieg był dramatyczny, a wynik sensacyjny. Fibak prowadził w pierwszym secie 5:2, miał piłkę setową przy 5:4 i wygrał dopiero po tie-breaku. W drugim secie Dibbs prowadził dla odmiany 5:4 i przegrał, znowu po tie-breaku”.

Fibak miał grać w środę w Węgrzech Taroczym. Na prośbę polskiego tenisisty, który ma kłopoty z układkami, spotkanie przeniesiono na czwartek. Fibak będzie grał wówczas dwukrotnie — po południu singel z Taroczym i wieczorem debel z Gottfriedem (USA).

„Trudno na razie powiedzieć, czy uda mi się zakwalifikować do mistrzowskiej ósemki — powiedział Fibak londyńskiemu korespondentowi PAP. Ocenibym swoje szanse na 90 proc. Jestem na 7. miejscu i mam przewagę 22 punktów nad Tannerem oraz 98 punktów nad Gottfriedem. Jest to sport, ale trzeba pamiętać, że jada oni do Johannesburga, gdzie turniej ma bardzo wysoki współczynnik „5 gwiazdek”. Jeśli Gottfried wygra Johannesburg i zdobędzie tam 60 punktów, może mnie wyprzedzić. Ale to na razie odległa sprawa. Ważne jest, jak wypadnie ja i moi konkurenci w Londynie.

Nie czuję się, niestety, najlepiej. Z Węgrem Taroczym kilka razy wygrałem, ale nie spotkałem się z nim ostatnio i trudno snuć jakieś domniemania teraz, tym bardziej, że dolegliwości wywołane zranieniem jeszcze nie ustąpiły. W debłu gram z Gottfriedem, chcąc poprawić swoją klasyfikację w grze podwójnej”. (PAP)

Porażka polskich laskarzy

W środę rozegrano kolejne mecze międzynarodowego turnieju w hokeju na trawie, odbywającego się w Lahore. Polacy grający w grupie „A”, spotkali się z liderem tej grupy — pierwszym zespołem Pakistanu. Zwyciężył Pakistan 5:0 (3:0).

W drugim meczu tej grupy Malezja pokonała Indie 2:1 (0:0).

Po tych spotkaniach w grupie „A” prowadzi Pakistan I który w trzech meczach zdobył 6 pkt., wyprzedzając Indie — 4 pkt. (3 mecze) oraz Malezję 4 pkt. (3 mecze). Polska zajmuje czwarte miejsce, mając 2 punkty zdobyte w czterech spotkaniach. Na 5 miejscu jest Egipt, który przegrał wszystkie do tychczasowe swoje trzy spotkania.

PAP

Wygrana koszykarzy Wybrzeża Gdańsk

W spotkaniu Pucharu Zdobywców Pucharów w koszykówce mężczyzn, Wybrzeże Gdańsk wygrało z jugosłowiańską drużyną Fob Radnicki Belgrad 101:94 (58:51). Najwięcej punktów dla Wybrzeża zdobyli: Edward Jurkiewicz — 37, Bogdan Lecyk — 23 i Wojciech Rośniski — 16. Dla Fob Radnicki: Milun Marovic — 29, Miroslav Damjanovic — 21 i Dragan Vucinic — 19. (PAP)

Piłka nożna

Portugalia wygrała z Danią

W środę późnym wieczorem na stadionie Benfiki w Lizbonie rozegrany został eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata (grupa I) Portugalia — Dania.

Wygrali gospodarze 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 72 min. Fernandez. Po tym spotkaniu w tabeli prowadzi Dania 4 pkt., 10:2, przed Polską 4 pkt. 7:0, Portugalią 2 pkt 1:2 i Cyprem 0 pkt. 1:15. (ad)

SZKOCJA — WALIA 1:0

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa VII) rozegranym w środę w Glasgow, Szkocja pokonała Walię 1:0 (1:0).

NRD — TURCJA 1:1

Nieoczekiwanym rezultatem 1:1 (1:1) zakończył się eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata w grupie III NRD — Turcja. Na stadionie w Dreźnie zdecydowanym faworytem byli gospodarze.

FRANCJA — IRLANDIA 2:0

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa V), Francja pokonała w środę wieczorem w Paryżu Irlandię 2:0 (0:0).

WŁOCHY — ANGLIA 2:0

W rozegranym w Rzymie eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata Włochy pokonały Anglię 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Antognoni w 37 min. i Bettega w 76 min. Widzów 85 tys.

RFN — CSRS 2:0

Na stadionie w Hannoverze spotkały się w środę w towarzyskim meczu drużyny mistrzów świata — RFN i mistrzów Europy — CSRS. Pojedynkę zakończył zwycięstwem piłkarzy zachodniemieckich 2:0 (2:0). Bramki zdobyli: Heinz Flohe w 17 min. i Erich Beer w 34 min.

PAP

POLECAMY ATRAKCYJNE WYROBY

importowane z Wietnamu



● CHODNIKI — już w cenie od 100 do 240 zł

● DYWANY — w cenie od 535 do 780 zł

W DUŻYM WYBORZE w sklepach „SPOŁEM”:

- w SDH „ALFA” — ul. Czerwonej Armii 40,
- w „MEGASAMIE” — Osiedle Kosmonautów
- w sklepie specjalistycznym z artykułami wikliniarskimi i drzewnymi — przy ul. Wrocławskiej 17,
- w nowo otwartym sklepie z artykułami gospodarstwa domowego — przy ul. Bonin 6.

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!



5082-K2

